

Będzie strajk służby zdrowia, być może również w ZUS

3 sierpnia 2021

Pracownice i pracownicy ZUS wchodzą w spór zbiorowy z pracodawcą. Domagają się zatrudnienia nowych osób, bo są przeciążeni pracą. Jeśli ten krok nie przyniesie skutku, zastrajkują.[N0]

Jak informuje portal OPZZ.org.pl, pismo do prezeski Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Gertrudy Uścińskiej związkowcy ze Związku Zawodowego Pracowników ZUS wystosowali w piątek po południu. Jak piszą, „pracodawca nie podejmował żadnych działań w kierunku poprawy warunków pracy i płacy pracowników”. Dlatego – zgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych – wystąpili do prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dwunastoma postulatami. „Sytuacja w ZUS-ie jest zła już od dłuższego czasu” – mówi Beata Wójcik, przewodnicząca ZZ Pracowników ZUS. „Brak dialogu i zdecydowanych działań ze strony pracodawcy doprowadziły do tego, że wystąpiliśmy z konkretnymi żądaniami. Inne organizacje związkowe nas wspierają i prawdopodobnie podejmą własne inicjatywy”.[N0]

Związkowcy żądają m.in. podwyżek w wysokości tysiąc zł brutto od września tego roku, przestrzegania realizacji planów urlopowych, zatrudnienia nowych pracowników czy zobowiązania kierowników do przydzielania pracownikom zadań „wyłącznie proporcjonalnych do obowiązującego pracownika wymiaru czasu pracy”. Z tym ostatnim postulatem wiąże się żądanie natychmiastowego zaprzestania notorycznego przydzielania nadgodzin. Spora jest także lista żądań dotycząca pandemii: pracownicy domagają się odpowiedniego przydziału maseczek, rękawiczek jednorazowych czy płynów dezynfekcyjnych oraz dodatkowej przerwy na wietrzenie pomieszczeń. W związku z falą upałów żądają także możliwości picia wody podczas pracy oraz

zainstalowania klimatyzatorów lub wiatraków. „W przypadku odmowy lub niezrealizowania żądań w terminie do 4 sierpnia 2021 r. uznamy, że pozostajemy w sporze zbiorowym i wszczęta zostanie procedura wynikająca z ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych”, piszą związkowcy. „Z doświadczenia wiemy, że tylko taka forma nacisku na pracodawcę jest skuteczna i może doprowadzić do pełnej lub częściowej realizacji żądań”.[N0]

Pracownice i pracownicy grożą strajkiem ostrzegawczym. Sytuacja w ZUS-ie od lat nie wygląda kolorowo, m.in. nowo zatrudnieni otrzymują jedynie minimalne wynagrodzenie.[N0]

Tymczasem ogłoszono termin strajku w służbie zdrowia. Ogólnopolski strajk pracowników ochrony zdrowia, w którym wezmą udział przedstawiciele wszystkich zawodów medycznych, ma odbyć się 11 września o godzinie 12.00. Protestujący domagają się większych wydatków na system opieki zdrowotnej w kraju. O nadchodzącym proteście poinformowano w poniedziałek na konferencji w siedzibie Naczelnej Izby Lekarskiej. Według przewodniczącej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Krystyny Ptok, pracownicy czują się zlekceważeni przez rządzących. „Wnioskowaliśmy dużo wcześniej o spotkanie z premierem Morawieckim, było to pod koniec czerwca, niestety nie doczekaliśmy się tego spotkania, mimo że z wielu środowisk płynęły pisma wnioskujące o to spotkanie” – powiedziała podczas konferencji.[SN]

Źródła: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl) [N0], [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net